

bocznymi kolumnami, i z pięciu kaplic; u płaskich boków każdej z tych kolumn umieszczono po dwa posągi, wyobrażające różnych św. Janów. Główną ozdobą nawy jest z jednej strony piękny, z rzeźbioną galerią i wspaniałym organem chór, z drugiej *sanctuarium*, o dziesięciu w grupę zgarniętych ołtarzach. Ołtarze te ułożone są we dwa rzędy. Jeden rząd wygina się owalnie po za samym murem i składa się z siedmiu ołtarzy, między którymi środkowy przedstawia Chrystusa na krzyżu (rzeźba biała na tle szkarłatnym); drugi zaś rząd, umieszczony bliżej krat, ma trzy ołtarze: środkowy, gdzie cyboryum, o cudownej piękności kolumnach, posągach, ażurowych rzeźbach, oraz dwa boczne, Matki Boskiej Szkaplerznej i św. Józefa, zalecające się szczególnie dobrymi obrazami św. Łukasza i św. Jana Ewangelisty. Kaplice w kościele św. Jana rozmieszczone są po dwóch stronach nawy; po prawej: Matki Boskiej Trockiej i złotników wileńskich; po lewej: Pocieszenia N. P. Maryi, św. Cecylii i Bożego Ciała, czyli Ogińskich. Dwie pierwsze mało znaczące; o trzech ostatnich da się powiedzieć słów kilka.

W kaplicy Pocieszenia, gdzie się odbywa zwykle nabożeństwo dla młodzieży szkolnej, zwracają naszą uwagę niezłe obrazy św. Augustyna i cudownej Matki Boskiej, oba w srebrnych szatach.

W kaplicy św. Cecylii, dokąd podczas eksportacji prowadzą ciała umarłych, uderza niepospolitym smakiem wchód, ozdobiony kolumnami z marmuru i piękną sztukaterią, a oprócz tego obrazami św. Cecylii i Przenajświętszej Rodziny.

W kaplicy Bożego Ciała, gustowniejszej od innych, wszystko prawie godnem jest uwagi: i złożone ażurowe drzwi, z książęcym Ogińskich herbem u przyczółka, i ołtarz z relikwiami św. Teofila, złożonemi w srebrnej trumnie, i przed ołtarzem misternie wyrabiana srebrna lampa, i chór ładny z organem, i dwa portrety fundatorów, i w posadzce płyta marmurowa, przykrywająca wytlale popioły wojewody Ogińskiego. Zeszły niedawno ze świata ks. Jreneusz Ogiński, przed parą laty kaplicę tę odnowił i znacznie upiększył.

C.



KOŚCIÓŁ ŚW. JANA W WILNIE.